



Słupsk dokłada
cegiełkę
do odbudowy
Warszawy

parcz str. 4

Otwarcie regularnej linii Szczecin - Londyn

Na skutek starań firmy maklerskiej „Nawigator“ Anglo-Baltic Line (Zjednoczona Korporacja Bałtycka) otwiera w marcu br. regularną linię okrętową łączącą Szczecin z Londynem, a w razie dostatecznej ilości ładunków z portem Grimsby.

Statki Zjednoczonej Korporacji Bałtyckiej zależnie od ilości zgłoszonych ładunków będą zawijały wyłącznie do Szczecina, wzgl. statki tej linii zawijające do Gdyni, zachodzący będą do naszego portu, celem dokończenia ładunków. Po nieważ statki obsługujące linię są o pojemności ca. 3000 ton, koniecznym jest co najmniej 200 ton ładunku dla zawijającego do Szczecina statku.

Nową linię obsługiwać będą statki „Baltara“ i „Baltanic“, który w dniu 1 marca opuścił już port londyński.

„Będę służył demokracji jak długo starczy mi sił” mówi min. Masaryk

PARYŻ PAP. W wywiadzie, udzielonym korespondentowi paryskiego dziennika „L'Ordre“, minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Jan Masaryk omawiając ostatni kryzys rządowy oświadczył, że niektóre koła sądziły, że może istnieć w Czechosłowacji rząd bez komunistów, a nawet skierowany przeciwko nim.



Masaryk podkreślił, że zawsze ostro zwalczał tego rodzaju stanowisko. Kryzys rządowy powstał po podaniu się do dymisji członków frontu narodowego, złożonego z trzech partii. Obecnie istnieje

nowy front narodowy i należy z nim współpracować. Nowy rząd powstał w sposób demokratyczny i konstytucyjny i stanie wkrótce przed parlamentem.

„Czechosłowacja — powiedział min. Masaryk — często odgrywała ważną rolę w historii Europy.

Naród czechosłowacki jest i pozostanie demokratyczny. Gdyby dano sposobność Czechosłowacji pracować spokojnie, wniósłaby ona wielki wkład do dzieła odbudowy.

Masaryk oświadczył, że jest w rządzie, gdyż jest demokratą z przekonania i będzie tak długo służył demokracji, jak będzie trzeba i jak długo starczy mu sił.

W sprawie sytuacji w zachodnich Niemczech Masaryk stwierdził, że konferencja praska ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii udzieliła na to pytanie jasnej odpowiedzi. Czechosłowacja zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa niemieckiego. Nowy rząd i cały naród są jednomyślni pod tym względem.



Zegar starego ratusza w Słupsku
Fot. H. Matuszewski

Zmiana rządu w Japonii

Tokio (obsł. radiowa) Rząd japoński Katajamy podał się do dymisji. Utworzony został nowy gabinet pod przewodnictwem Asida.

Moskwa. PAP. Nawiązując do dymisji gabinetu Katajamy prawicowego socjalisty,

dziennik „Izwestia“ stwierdza, że Katajama podobnie jak jego reakcyjni poprzednicy realizował politykę odrodzenia imperializmu japońskiego.

Charakteryzując nowego premiera japońskiego Asida, „Izwestia“ określa go jako politycznego kameleona. Asida wystąpił z szeregiem partii liberalnej, zdając sobie sprawę jak bardzo ta reakcyjna partia jest znienawidzona przez naród japoński i utworzył nową partię pod nazwą „partii postępowej“. Gdy jednak masy zrozumiały, że ta nowa partia jest niemniej reakcyjna niż partia liberalna, Asida przemianował ją przed ostatnimi wyborami na „partię demokratyczną“.

Rozruchy na brytyjskim Złotym Wybrzeżu

LONDYN. PAP. Brytyjskie ministerstwo kolonii doniosło, że w Acora stolicy brytyjskiej kolonii afrykańskiej na Złotym Wybrzeżu doszło ostatnio do rozruchów, podczas których 14 osób zostało zabitych, a 140 odniosło rany. Zamieszki powstały w chwili, gdy do rezydencji gubernatora udawała się delegacja b. kombatanów by złożyć na jego ręce petycję. W pewnej chwili do rozruchów przyłączył się tłum w liczbie około tysiąca osób. Ministerstwo kolonii nie ujawnia treści petycji b. kombatanów i nie przedstawia dokładnie przyczyn rozruchów.

PRZECIWKO ARESZTOWANIOM POLITYCZNYM W AMERYCE

NOWY JORK. PAP. W związku z licznymi aresztowaniami, przeprowadzonymi przeciwko osobom podejrzany o przekonania demokratyczne, a nie posiadające obywatelstwa amerykańskiego, 80 przedstawicieli związków zawodowych Fladelfii wybrało delegację, która ma złożyć protest na ręce generalnego prokuratora przeciwko tego rodzaju aresztowaniom.

Policja rozwiązała wiec partii Mosley'a w Londynie

LONDYN. PAP. W niedzielę popołudniu faszysty brytyjscy Oswalda Mosley'a zorganizowali wiec w północnej części Londynu. Wiec, który miał inaugurować kampanię przedwyborczą na rzecz kandydatów partii Mosley'a trwało zaledwie 10 minut. Publiczność zaraz po otwarciu wiecu zaczęła wznosić okrzyki „Precz z faszystami!“, „Wróćcie do Niemiec!“. Tym przyjął groźną postawę w stosunku do organizatorów wiecu tak że policja interweniowała i zarządziła rozwiązanie wiecu.

Przed wyborami w Rumunii

BUKARESZT. PAP. Front demokracji ludowej, którego utworzenie zapowiedział minister przemysłu Ghoorghiu Dej, sekretarz generalny rumuńskiej partii robotniczej, na kongresie tej partii został formalnie ukonstytuowany.

Przewodniczącym rządu tego frontu wybrany został premier dr Petru Groza prezes Frontu Opczy, zaś generalnym sekretarzem minister Skarbu członek biura politycznego rumuńskiej partii robotniczej Vasile Luca. W skład frontu demokracji ludowej wchodzi: Rumuńska partia Robotnicza, Front Opczy, Partia Narodowo-Ludowa oraz Ludowe Zjednoczenie Węgierskie. Front demokracji ludowej pójdzie do wyborów ze wspólną listą. Na tej liście figurować będą także niektóre bezpartyjne osobistości rumuńskiego życia publicznego, a przede wszystkim członkowie prezydium Ludowej Republiki Rumuńskiej, jak również przedstawiciele związków

zawodowych, wojska, demokratycznych organizacji kobiecych i młodzieżowych.

Aresztowania marynarzy greckich

NOWY JORK. PAP. Agencja Associated Press donosi z Aten, że policja morską aresztowała przeszło 60 oficerów i marynarzy floty greckiej pod zarzutem rzekomego spisku, którego celem miało być zniszczenie dwóch kontrtorpedowców i ogólna akcja sabotażowa w marynarce królewskiej. Aresztowani staną przed sądem wojennym pod oskarżeniem zdrady stanu. Według komunikatu urzędowego aresztowaną oficerowie utrzymywali stosunki z rewolucyjnymi kołami w-wilnymi.

BUNT DEPORTOWANYCH ŻOŁNIERZY GRECKICH

PARYŻ. PAP. W depeszy z Aten agencja France Presse przytacza wiadomości z tamtejszych źródeł rządowych, że żołnierze greccy deportowani na wyspę Makronisi, zbuntowali się w niedzielę przeciwko garnizonowi tej wyspy. Dla opanowania sytuacji musiano sprowadzić posiłki.

Rada Bezpieczeństwa popiera politykę kolonialną Holandii w Indonezji

NOWY JORK. PAP. Większość Rady Bezpieczeństwa z mocarstwami kolonialnymi na czele, zatwierdziła projekt odstąpienia Holandii przez Republikę Indonezyjską znacznej części terytorium w wyniku ultimatum skierowanego przez rząd holenderski do Republiki Indonezyjskiej. Żądania holenderskie poparte zostały przez komisję ONZ, złożoną z przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Belgii i Australii — 7 głosami przy 4 powstrzymanych się (ZSRR, Ukraina, Kolumbia i Syria), poza tym Rada Bezpie-

czeństwa uchwalija rezolucję kanadyjską, która aprobuje działalność komisji mediacyjnej wysłanej przez ONZ do Indonezji i dąży się, aby komisja okazała pomoc przy realizacji tzw. umowy z Renjile.

Jak wiadomo delegat radziecki do ONZ, amb. Gromyko podkreślił niedawno, że umowa ta stanowi zdradę interesów narodu indonezyjskiego. Prócz mocarstw kolonialnych jak Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Belgia, za rezolucją głosowały jeszcze Chiny, Argentyna i Kanada.

Brytyjskie czołgi i pancerne samochody ostrzeliwują Jerozolimę

Jerozolima (obsł. wł.) Sytuacja w Palestynie jest nadal napięta.

Ludność żydowska poruszona jest ostatnio tragicznym zabójstwem 11 Żydów dokonany na drodze z Tel-Awivu do Rehovoth. Organizacja Haganah ogłosiła, iż nieznanymi sprawcami dokonali napadu na arabski samochód ciężarowy. Wojska brytyj-

skie zamiast przeprowadzić dochodzenie wyciągnęły z pobliskiej fabryki 25 Żydów i przekazali ich silnej bandzie arabskiej. Arabowie prowadząc „dochodzenie“ zamordowali 11 Żydów, 13 znajduje się jeszcze w niewoli arabskiej, jeden zaś jest ranny.

W starciach arabsko-żydowskich na granicy Jaffy i Tel-Awivu brytyjskie czołgi i pancerne samochody skierowały ogień swych dział na żydowskie pozycje obronne, zaatakowały przy tym fabrykę żydowską, uprowadzając 24 robotników i oddając ich następnie w ręce arabskie.

Ta współpraca brytyjsko-arabska tłumaczona jest przez władze brytyjskie jako odwet za zamach na pociąg wojskowy dokonany przez grupę „Irgun“. Skutkiem zamachu — według dotychczasowych obliczeń — 30 żołnierzy brytyjskich poniosło śmierć na miejscu, a ponad 40 odniosło rany. Żydowskie organizacje podają, iż zamach na wojskowy pociąg brytyjski był z kolei odwetem za wysadzenie przez Arabów jedne-

go z domów w dzielnicy żydowskiej Jerozolimy skutkiem którego cała dzielnica padła pastwą płomieni.

Wczoraj wieczorem uzbrojeni Żydzi dokonali niezwykle śmiałego napadu na departament robót publicznych rządu palestyńskiego. Żydzi okupowali budynek przez 4 godziny, skonfiskowali dokumenty, materiały wybuchowe i kilka motocykli.

Ostatnio donoszą o przybyciu do Jerozolimy przedstawicieli Komisji Palestyńskiej ONZ. Przed gmachem YMCA i hotelu „Król Dawid“ ustawiono wzmocnione posterunki policyjne.

Kołobrzeg — CZWARTY PORT WYBRZEŻA ZACHODNIEGO OTWARTY DLA STATKÓW

Z dniem 1 marca br. Szczyński Urząd Morski ogłosił otwarcie portu kołobrzeskiego dla ruchu statków. Ze względu na bliskość półminowych wchodzić do portu mogą tylko statki odmagetyzowane. W razie silnych wiatrów północnych port dla żeglugi jest zamknięty. Nabrzeża portowe oczekują już na węgiel i statki. Są one wyposażone w jeden dźwign portowy o nośności 2,5 ton oraz 4 tranSPORTERY. Przeladunek węgla powierzono firmie „Transporter“. W porcie osiedliły się już 4 firmy malklerskie.

Rozgłośnie włoskie zamilkły

RZYM (obsł. wł.) Wszystkie radiostacje włoskie były wczoraj nieczynne z powodu strajku pracowników, żądających podwyżki płac. W wydanej komunikacie dyrekcja radia włoskiego oświadcza, że żądania strajkujących nie mogą być spełnione.

Anglosasi chcą uczynić z Niemiec kolonię imperializmu dolarowego

Franco może liczyć na pożyczkę 200 milionów dolarów

LONDYN PAP. W hiszpańskich kołach republikańskich oświadczono w poniedziałek, że polityka Stanów Zjednoczonych zmierzająca obecnie do udzielenia Hiszpanii frankistowskiej pożyczki „prywatnej” w wysokości 200 milionów dolarów.



Oświadczenie to cytowane jest przez agencję amerykańską Associated Press, która dodaje, powołując się na informacje przywódców ruchu podziemnego w Hiszpanii, że już w przeciągu dwóch tygodni odjedzie stamtąd misja rządu generała Franco by załatwić sprawę tego kredytu z bankami Stanów Zjednoczonych.

Jak podkreślają dalej hiszpańskie koła republikańskie w Londynie, Franco skorzysta podwójnie z tego rodzaju „prywatnej” pożyczki amerykańskiej. Nie tylko otrzyma on pieniądze potrzebne do wsparcia swego reżimu, lecz będzie wolny od wszelkich warunków politycznych w przeciwieństwie do krajów zachodnio-europejskich uczestniczących oficjalnie w „planie Marshalla”.

Otrzymał przez republikanów wiadomości z Madrytu świadczą o tym, że Franco i jego zwolennicy oczekują z ufnością przyznania sobie tej „prywatnej” pożyczki amerykańskiej na tak bardzo korzystnych warunkach.

Senator Vandenberg „uzasadnia” plan Marshalla

WASZYNGTON, PAP. W poniedziałek senator Arthur Vandenberg przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych, zajął w senacie debatę nad „planem Marshalla”.

Domagając się z naciskiem wyasygnowania sumy jakiejś żąda na cele tego planu Departament Stanu USA, Vandenberg podkreślił, że Ameryka potrzebuje krajów, które mają skorzystać z „planu Marshalla” jako producentów i konsumentów. Realizacja planu Marshalla leży więc „w dobrze zrozumianym własnym interesie amerykańskim”.

W dalszym ciągu senator Vandenberg po szeregu wypadach antyrządzących zaznaczył, że chodzi w danym wypadku o „plan dla Europy zachodniej, przyczyn sukcesu planu zależy — jak wyraził się Vandenberg — „od szybkiego przywrócenia Niemcom za chodnim odpowiedniego miejsca w gospodarce Europy i świata”. Niemcy — powiedział Vandenberg — muszą odzyskać swą wydajność produkcyjną, a na zachodzie mocarstwa okupacyjne powinny działać w tym kierunku „bez zwłoki”. Vandenberg podkreślił specjalnie doniosłość problemu Zagłębia Ruhry.

Po wywodach na temat zagadnienia niemieckiego, Vandenberg wspominał, że na bieżącej sesji senatu musi się zająć również zagadnieniami Chin, Grecji, Turcji i Triestu, a dalej pod-



Jeszcze dookoła sprawy Wysp Falklandzkich

NOWY JORK, (obsł. w.). Wczoraj „Chicago Daily News” podaje szczegóły tajnego „układu gentlemen’skiego” pomiędzy St. Zjednoczonymi, a niektórymi państwami Ameryki Południowej, wywodzą, iż układ ten ma na celu usunięcie W. Brytanii z jej posiadłości południowo-amerykańskich.

Wspólnego wystąpienia przeciwko posiadłościom brytyjskim na Wyspach Falklandzkich, Argentyna i Chile wystąpiły do W. Brytanii o zwrot tych wysp. Przyczem Argentyna przeprowadza działy demonstracyjne manewry na wodach Antarktydy. Jak wiadomo W. Brytanja wysłała w tym samym czasie krążownik admirałki „Nigeria”.

Tenże dziennik podaje, iż przed dwoma tygodniami ambasadorowie St. Zjedn. w Chile i Argentynie otrzymali poufne polecenie porozumienia się z rządem tych państw w sprawie Wysp Falklandzkich znajdujących się złoza uranu.

Równocześnie St. Zjednoczone poleciły swemu przedstawicielowi w Gwaatemali zaproponować podobną akcję w stosunku do kolonii brytyjskiej Honduras, graniczącej z Meksykiem i Gwatemalą.

Stany Zjednoczone projektują dewaluację w krajach „marshallowskich”

NOWY JORK PAP. Organ amerykańskich sfer finansowych „Wall Street Journal” donosi z Waszyngtonu, że minister skarbu USA John Snyder oświadczył oficjalnie, iż „dewaluacja w państwach, objętych programem pomocy amerykańskiej — jest nieunikniona.”

AMERYKANIE DOMAGAJĄ SIĘ UJAWNIEŃ WSZELKICH DANYCH O PRODUKCJI DUNSKIEJ

SZTOKHOLM PAP. Według informacji z Kopenhagi dziennik „Land of Folk”, omawiając projekt przeprowadzenia szczegółowego spisu przedsiębiorstw przemysłowych i warsztatów w całej Danii w 1948 r. stwierdza, że spis ten projektowany jest w związku z planem Marshalla.

Zezwolenia na hurtowy handel zbożem

Departament Planowania i Polityki Handlowej Min. Przemysłu i Handlu wydał instrukcję dla władz wojewódzkich i rządów miast wydzielonych, ustalając tryb postępowania przy udzielaniu zezwoleń „B” na hurtowy handel zbożem i głównymi produktami przemiału. Zezwolenia te dotyczą obrotu w granicach poszczególnych województw i są wy-

dawane przez władze przemysłowe drugiej instancji.

Przedsiębiorstwa prywatne, ubiegające się o takie zezwolenia muszą równocześnie uzyskać t. zw. „koncesję”, czyli zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa handlowych. Instrukcja przewiduje, że zezwolenia na handel zbożem i głównymi produktami przemiału winny być wystawione na czas określony, jednak nie dłuższy niż do dnia 31 grudnia 1949 r.

Do końca marca br. władze przemysłowe winny rozpatrzyć wszystkie podania i przekazać do Min. Przemysłu i Handlu szczegółowe wykazy udzielonych zezwoleń. (PAP).

„WYKROJE I WZORY”

Nr. 4
sawiera
wykroj wiosennego kostiuma, bluzki, sukienki i fartuszek dla dziewczynki, pajacyka i piaseczka dla małego dziecka, kapelusza wiosennego oraz wzory zabawek.
Aplikacje, hafty, serwetki.
Wskazówki krawieckie.
Cena zeszytu 30 zł. 2-33

SPORT W GOSPODARSTWIE

Reformy gospodarcze w Jugosławii

W Jugosławii wydane zostają dekryty, które mają na celu podniesienie stopy życiowej wszystkich pracujących oraz wprowadzają system „jednakowych cen”, umożliwiających chłopom sprzedawanie nadwyżki produktów państwu. Pozwoli to chłopom na zakup wszystkich dostępnych artykułów codziennego użytku jak również wyrobów przemysłowych po cenach znacznie niższych, niż na wolnym rynku.

System jednakowych cen zapewni rolnikom sprzedającym państwu nadmiar produktów rolnych, otrzymanie specjalnego kuponu, uprawniającego do zakupu za niską opłatą całej listy towarów codziennego użytku i wyrobów przemysłowych.

- 1 Rewizja całego systemu racjonalizacji;
- 2 podniesienie stacji podstawowych artykułów żywnościowych jak

Niemiecy żądają połączenia SPD i CDU

BERLIN PAP. Według obiegających w kołach politycznych pogłoszek, anglosaskie władze okupacyjne postawiły Schumacherowi ultimatum, aby w jaknajkrótszym czasie połączył niemiecką partię socjaldemokratyczną (SPD) z niemiecką partią chrześcijańską demokracji (CDU).

Ze strony amerykańskiej dano podobno do zrozumienia, że od połączenia tych dwu partii zależne będzie wciągnięcie Niemiec Zachodnich w orbitę planu Marshalla. Schumacher miał wyrazić zgodę, chociaż zdaje sobie sprawę z trudności, jakie powstaną w łonie SPD, która przeciwna jest złączeniu się z CDU.

Przebieg Schumachera do CDU oznaczałoby w praktyce całkowite porzucenie wszelkiej myśli o „nacionalizacji” przemysłu. Ale porzucenie planów nacionalizacji jest jednym z podstawowych warunków planu Marshalla i na warunkach ten Schumacher musi się zgodzić.

Były król Michał udaje się do Ameryki

BERLIN PAP. Były król rumuński Michał ze swą narzeczoną księżniczką Anną Bourbon — Parma odjechał samochodem z Lozanny do Paryża siadając na udzie do Nowego Jorku.

Skarby króla Jemenu

Historie jak z bajek z tysiąca i jednej nocy

W Londynie uważa się, że wiadomość o śmierci króla Jemenu jest prawdziwa.

Tyle komunikat. Ale kim był ten nieznanym król? Otóż Jemen jest państwem afrykańskim liczącym 3 i pół miliona mieszkańców, rządzone dotychczas od lat 42 przez króla Jemenu Iha. Król nie uznawał rządów demokratycznych i był władcą nieznośnym sprzeciwów. Przez swe długie panowanie zebrał on olbrzymie skarby, które oblicza się na 10 milionów funtów egipskich w złocie. Obawiając się o swój majątek król postanowił go ukryć.

Złoto i drogie kamienie umieszczono w puszkach po benzynie i w wielkiej tajemnicy przed przywódcami plemion i przed kapłanami król kazał 15 niewolnikom skarb wynieść na pustynię i tam osobiście asystował przy jego zakopaniu w piasku.

Po tej tajemniczej ekspedycji król kazał zgładzić niewolników, aby nie wydał miejsca ukrycia. Jednakże kapłani i dowódcy dowiedzieli

się o machinacjach swego władcy. Co zaszło pomiędzy nimi a królem nie wiadomo, ale zdaje się pewnym, że król zginął śmiercią tragiczną.

Przez długi czas nie było potwierdzenia plotki o rzekomym zamordowaniu Jemenu Iha. Teraz ogłoszono, że jeden z szajków Abdul Matloch ogłosił królem 8-go syna zmarłego monarchy i zaprowadza w Jemenie rządy parlamentarne.

Z obrad Transportowców

WARSZAWA PAP. Wyniki obrad Krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Transportowców, skupiającego rzeszę wodniaków, szoferów, marynarzy, lotników, robotników portowych — był poważnym wkładem w dzieło rozwoju i usprawnienia transportu w Polsce. Przewodniczący Związku Transportowców Czesław Orzyński podzielił się z przedstawicielami PAP swoimi uwagami na temat Zjazdu.

Na czoło obrad wysunęła się niewątpliwie sprawa współzawodnicstwa pracy w transporcie. Musimy nadal budować wytwórnie silników i części samochodowych, produkować własne samoloty, budować okręty i statki, usprawniać organizację transportu, szkolić kadry fachowców. Specjalną uwagę zwrócono na rozwój żegludgi śródlądowej. Delegaci wykazywali głęboką troskę o polski transport.

Nowoobрани Zarząd Główny Związku już dziś przystąpił do gruntownego opracowania zasad współzawodnicstwa pracy. Jest to praca trudna, jeśli się zważy, że Związek posiada 11 różnorodnych, zbiorowych układów pracy.

Alarm przeciwpowodziowy w pow. odrzańskich Saperzy czuwają!

Ludność umacnia wały ochronne

Nienotowany od pół wieku ka prys natury — wbrew przewidy waniom meteorologów — spowodował zamrażanie w drugiej połowie lutego br. całej Odry przy niebywale wysokim poziomie wody. Rozlana szeroko rzeka pokryła się olbrzymią powierzchnią lodową i choć grubość skorupy jest stosunkowo niewielka, od 12—15 cm, masa lodowa na rzece jest znacznie większa aniżeli przy normalnym poziomie wód. Fala powodziowa wskutek zamrażania nie może przejść do morza. Wyższa woda dochodzi do wierzchołków wałów ochronnych i istnieje obawa, że poziom wód na skutek odwilży i topnienia śniegu w górach może się jeszcze podnieść zanim przejdzie fala powodziowa.

W związku z tą dość groźną sytuacją, na zarządzenie władz centralnych został powołany wojewódzki komitet przeciwpowodziowy pod przewodnictwem wojewody szczecińskiego L. Borkowicza. Na organizacyjnym zebraniu pod przewodnictwem wicewojewody J. Kaniewskiego, po omówieniu sytuacji na rzece, powołano do życia dwie sekcje: techniczną pod przewodnictwem nac. Woj. Wydziału Wodno - Melioracyjnego inż. Bagińskiego oraz Opieki Społecznej pod przewodnictwem nac. Kwasiborskiego.

Jednocześnie zorganizowano komitety powiatowe w Gryfinie i Chojnach.

W powiatach tych zarządzono przeciwpowodziowe pogotowie alarmowe. Wydano telegraficzne zarządzenie, mobilizujące ludność we wsiach położonych nad Odrą do prac na wałach. W okolicy wsi Cedynia na wałach czuwają już saperzy szcze cińscy.

Z budynków nisko położonych przy wałach przenosi się

ludność do pomieszczeń położonych wyżej w tych samych osiedlach.

Na 70-cio kilometrowym odcinku od Szczecina w górę rzeki czuwają posterunki alarmowe.

W paru miejscach, gdzie pod dużym ciśnieniem wody zauważono przeciekanie wałów ochronnych, ludność obkłada je nawozem. Ma to m. in. miejsce w okolicy Osinowa Dolnego i Bielinka.

Lodołamacze Państwowego Zarządu Wodnego „Kazimierz Odnowiciel” i „Bolesław Chrobry” posunęły się już ok. 4 km od Podjuch w górę rzeki. Skruszony lód spływa bez przeszkód.

Pogotowie alarmowe dla szczecińskich mostów drewnianych narazie jeszcze nie zarządzono. Rzekę przy dawnych drewnianych mostach kolejowych i kołowym na Regalicy oczyszczają z lodów lodołamacze Szczecińskiego Urzędu Morskiego „Zuk” i „Osa”, które poszerzają stale wybitą rynnę aż do jeziora Dąbskiego. Przy moście Cłowym na Regalicy dzień i noc buduje się izbice ochronne.

Statki wychodzące z portu szczecińskiego w dalszym ciągu przeprowadza w konwoju przez krę na Zalewie Odrzańskim lodołamacz „Posejdon”.

Nadeszłe ostatnio meldunki stwierdzają bardzo powolne opadanie wody wynoszące 1-3 cm na dobę.

Współpraca dla pokoju

Wywiad z premierem Grozą i ministrem Anną Pauker

W salonie Myśliwskiego Pałacyku w Łazienkach, premier Groza i Anna Pauker, minister Spraw Zagranicznych, przewodniczący rumuńskiej delegacji, przyjęli przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej.

Aby rozwiać niewłaściwe domysły i tendencyjne insynuacje pewnych kół na Zachodzie, premier Groza na samym wstępie określił wyraźnie stanowisko rządu rumuńskiego wobec współpracy państw europejskich a zwłaszcza narodów Europy wschodniej i Środkowej.

„Żadnych bloków nie pragniemy — oświadczył premier Rumunii — pragniemy jedynie pokoju i ścisłej współpracy dla pokoju. W tej części Europy wszystkie narody dążą do tego samego celu, do utrwalenia pokoju na całym świecie. Możemy spokojnie patrzeć w przyszłość. Masy pracujące całego świata są z nami. A sprawy bloków zupełnie nas nie interesują.”

Przechodząc następnie do stanowiska Rumunii wobec polsko-czesko-

jugosłowiańskiej konferencji w Pradze na temat Niemiec, premier Groza podkreślił, że kraj jego ustosunkował się do tych rozmów podobnie, jak i wszystkie demokracje ludowe. „Mamy za sobą dwukrotnie smutne doświadczenie niemieckiej inwazji. Trudno więc nie być całym sercem u boku tych, którzy obradowali w Pradze. Życzymy im gorąco powodzenia w pracy nad uniknięciem podobnych smutnych doświadczeń na przyszłość.”

Jeśli chodzi o zmianę reżimu w moim kraju — oświadczył premier Groza — to uważam, że ustroj republiki jest formą rządu bardziej postępową od monarchii. Z kolei zaś republika ludowa jest dalszym postępowaniem wobec t. zw. republiki demokratycznej. Dlatego też sądzę, że Rumunia wkraczając na drogę republiki ludowej idzie po linii rozwoju ludzkości.

Naród rumuński sam usunął monarchię jako przeszkodę postępu, a król rozwił wszelkie złudzenia swo im stanowiskiem, dochodząc do konpromisu z samym sobą.

Żadne iluzje nie mogą się już więcej powtórzyć, gdyż będą natychmiast rozwiane przez rzeczywistość. Głos zabrała następnie Anna Pauker, minister spraw zagranicznych Rumunii.

W pierwszym rzędzie wystąpiła ona przeciw insynuacjom i bezpodstawnym krytykom prasy amerykańskiej.

Przechodząc następnie do sprawy utworzenia jednolitego frontu mas pracujących, Anna Pauker stwierdziła, że klasa robotnicza — zainteresowana jest, aby z punktu widzenia politycznego nie być podzieloną. „To też uważamy, że zjednoczenie robotniczych partii w Rumunii stanowi postęp dla rumuńskiej klasy robotniczej, a tym samym więc dla całego narodu. Wiemy również, że klasa robotnicza całego świata — jak to widzieliśmy na ostatnim kongresie w Bukareszcie — wita to zjednoczenie i cieszy się z nami z powodu jego realizowania.”

Jesteśmy realistami i jako tacy nie tracimy z oczu faktu, że podczas gdy rumuńska klasa robotnicza cieszy się zwiększeniem władzy, uzyskanym przez naród, to koła imperialistyczne usiłujące ujarzmić klasę pracującą, oraz ich pomocnicy, prawnicy socjal-demokracji, są przeciw jej zjednoczeniu.

Jedynie w ich interesie leży podział klasy robotniczej.”

Wkrótce ujrzymy już nowe godło państwa...

Wyniki konkursu wstępnego

Dowolna interpretacja godła państwowego przez poszczególne instytucje, związki urzędy itp. — skłoniła rząd do rozpoczęcia akcji, mającej na celu unormowanie form plastycznych godła. Dnia 10 września 1947 ogłoszony został przez Ministerstwo Kultury i Sztuki w porozumieniu z Prezydium Rady Ministrów, Ministerstwa Oświaty i Zarząd Głównym Polskich Artystów Plastyków — powszechny konkurs wstępny na Godło Państwa.

Warunki konkursu zostały sprecyzowane na podstawie prac specjalnej komisji heraldyczno-artystycznej, która postanowiła zalecić jako wzory następujące zabytki:

1. Herb Państwa Polskiego z pinnakla na skarpie kościoła Mariackiego z drugiej połowy XIV w.
2. Pieczęć Władysława Łokietka z r. 1320.
3. Pieczęć Wielką Kazimierza Wielkiego z r. 1334.
4. Pieczęć małą Kazimierza Wielkiego z r. 1353.
5. Pieczęć Ziemiowita — księcia mazowieckiego i czerskiego z r. 1355.
6. Tarczę z orłem z lapidarium Muzeum Narodowego w Krakowie z drugiej połowy XIV w.

To nawiązanie do epoki piastowskiej miało na celu podkreślenie odwiecznych tradycji historycznych naszego herbu państwowego i zabezpieczenie się przed wszelkimi (czasem mimowolnymi) sugestiami obcych, nie polskich godeł.

Ogółem nadesłano 110 prac.

Do czwartej i ostatniej eliminacji weszło 13 prac. Wobec tego, że każda z prac ma pewne usterki, zadecydowano aby żadnej nie przyznać i nagrody. Przyznano więc dwie równe drugie nagrody po 300.000 zł. 1. Michała Byliny i Firmina Bandt z Wojskowego Instytutu Geograficznego w Warszawie oraz 2. Kazimierza Knotkę z Katowic. Trzecią nagrodę w wys. 200.000 zł. przyznano pracy zbiorowej Zygmunta Kamińskiego, Edmunda Johna i Franciszka Habdasa.

Każda z tych prac, jakkolwiek nie spełnia wszystkich warunków konkursu, posiada jednak niewątpliwie walory. Tak więc nieco stereotypo-

wy i po szkolnemu poprawny, orzeł Byliny i Badte — ma niezbędne cechy powagi i monumentalności. Praca Knotkowego jest najbardziej bliska historycznym orłom piastowskim. Praca odznaczona trzecią nagrodą — zwraca uwagę pięknym majestatycznym zarysem głowy orła, co jest szczególnie ważnym fragmentem.

Zespół autorów prac nagrodzonych opracuje w najbliższym czasie ostateczny projekt Godła. Wszystkie prace konkursowe wystawione zostały w lokalu SARP'u.

Podkreślić jeszcze należy wielki wysiłek i ofiarność biorących w konkursie udział artystów — plastyków. Nadesłali oni ogółem 110 prac, ale ponieważ warunki konkursowe wymagały trzech rozwiązań w różnych technikach, zainteresowali się nim przeto zarówno malarze, rzeźbiarze jak i graficy, tworząc w wielu wypadkach zespoły wg. wymienionych specjalności. Ogólna liczba plastyków biorących udział w konkursie wzrosła więc do 200, względnie 250 osób.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Ropa naftowa i wiercenia poszukiwawcze

W zakresie zaopatrzenia w paliwa płynne zdani jesteśmy jeszcze przez dłuższy czas na import z zagranicy. Niemniej krajowa produkcja wykazuje stały wzrost produkcji ropy.

W roku ubiegłym wyprodukowano 128 tys. ton ropy, 6 tys. ton gazu ziemnego oraz 148 m. sześć. gazu ziemnego. Produkcja ropy pozwoliła na pokrycie ok. 40 proc. zapotrzebowania krajowego.

Osiągnięcie samowystarczalności w dostawach paliw płynnych jest kwestią przyszłości. Budowa fabryki benzyny syntetycznej w Dworach k/Oświęcimia postępuje stale naprzód, lecz wielką wagę przywiązuje się przede wszystkim do stałych i intensywnych wierceń poszukiwawczych prowadzonych przez specjalnie do tego celu stworzony Dział Poszukiwań Naftowych.

Poszukiwania te uwieńczyły się już znacznymi osiągnięciami. Nowo odkryte pole gazu w Dębowcu pojemność ok. 3 miliardów m. sześć. gazu ziemnego przedstawia wartość ok. 6 miliardów zł.

Poza tym nawiercono prawdopodobnie jeszcze zasobniejsze pole gazu w Wojsławiu pod Mielcem. Przy wierceniach natknięto się w Klodawie koło Kutna na duże złoża soli sodowych, magnezowych i potasowych. W Busku natrafiono na solanki, które zostały oddane do eksploatacji Zarządowi zdrojowiska. Ponadto w Grybowie koło Nowego Sącza odkryto łupek bitumiczny o zawartości 8 proc. części palnych. Łupek ten zawiera poważne ilości

siarki, której brak daje się odczuwać w Polskim Przemysle Chemicznym.

Racjonalne metody eksploatacji i skierowanie dużego finansowego wysiłku na prowadzenie wierceń — to jedyna słusna droga, po której kroczy polski przemysł naftowy. (Kn)

Z cudzych szpalt

„Życie Warszawy” w artykule pt. „Żywa treść przyjaźni”, uważa zawarte umowy o polsko-rumuńskie współpracy kulturalnej, jako zapowiedź nawiązania bliższych kontaktów między obu krajami na polu gospodarczym. Wskazując na zgodność interesów gospodarczych „Życie Warszawy” stwierdza, że na wielu odcinkach kraje nasze uzupełniają się wzajemnie. Jeśli Polska posiada nierzmiernie ważne źródło energii w postaci węgla, Rumunia jest dostawcą jądowego, równie ważnego i nierzmierniego źródła energii — nafty. Ponadto wymiana gospodarcza na osi Bałtyk — Morze Czarne rozwinie ogromne perspektywy na przyszłość.

Toteż witając z radością zawarte umowy o współpracy kulturalnej, opinia polska wjerzy głęboko, że przyjaźń polsko-rumuńska będzie się nieustannie pogłębiała i zacieśniała, przynosząc korzyść nie tylko obydwóm naszym krajom, ale i ogólną stabilizację oraz utrwalenie pokoju w Europie.

Komisja premiowania prac mierniczych

Ministerstwo Roln. i Ref. Roln. doceniając doniosłość sprawy wysiłku pracy popiera zainicjowaną przez Związek Mierniczych akcję wysiłku pracy w dziedzinie przebudowy ustroju rolnego i ustaliło nagrody pieniężne dla przodowników pracy na terenie województwa.

Na zarządzenie Min. Roln. i Ref. Roln. i Zarządu Głównego Związku Miern. R. P. ustanowiono dla Województwa Szczecińskiego Komisję Premiowania w składzie:

inż. Julian Dąbrowski, inż. Aleksander Juszczański, Zygmunt Specyalski, oraz po jednym przedstawicielu z Woj. Wydz. Pomiarów i Wydziału Pomiarów Rolnych.

Pierwsza eliminacja we współzawodnictwie pracy wśród mierniczych odbędzie się za okres 1947, na stopnie w okresach kwartalnych.

Ostatecznie z eliminacji wysunięta będzie najbardziej wybitna jednostka (lub zespół) wśród wszystkich mierniczych rządowych i prywatnych na terenie wojew. szczecińskiego przez kierownika Działu Rolnictwa i Reform Rolnych otrzyma nagrodę za pracę w r. 1947.

Aktu premiowania wyróżnionego mierniczego i wręczania premii do kona Wojewoda Szczeciński. Spośród mierniczych premiowanych w województwach wybrany zostanie najwydatniejszy w pracy mierniczy w dziale przebudowy ustroju rolnego w Polsce, który otrzyma specjalną premię i wyróżnienie.

Czy zaprenumerowałaś już?

„BIBLIOTEKĘ ROMANSÓW i POWIEŚCI”?

Cena tomiku zł 50. — W prenumeracie zł 80. — miesięcznie (za dwa tomiki). ● Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe.

Elektrycy

z całej Polski będą radzić w Szczecinie

Zjazd 10 czerwca

Stowarzyszenie Elektryków Polskich postanowiło urządzić swój XIV Walny Zjazd w Szczecinie — w dniach 10.—13. czerwca rb.

W Szczecinie urzęduje już komitet Organizacyjny Zjazdu, mający siedzibę w gmachu Zjednoczenia Ener. — Prace są w toku w 7. komisjach.

Obrazy będą odbywały się w Muzeum Morskim na Wałach Chrobrego. W programie przewiduje się również wycieczkę statkiem do Międzyzdrojów.

Na zjazd przybędzie ok. 1000 elektryków z całej Polski oraz goście zagraniczni — głównie z Czechosłowacji.

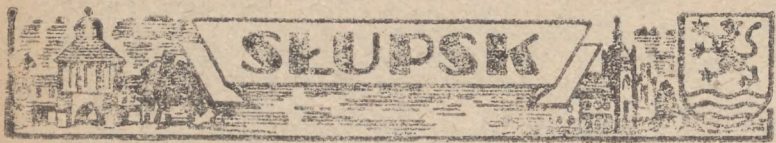
PORT

szczęciński
za zbicia dobie

STATKI NA WEJŚCIU: szw. s/s „Valoa”, norw. s/s „Thoralfre” szw. s/s „Forschild”, dun. s/s „Thyra”, dun. s/s „Valborg”, fin. s/s „Verna H”, norw. s/s „Orania”, szw. s/s „Ludwig” po węgla.

STATKI NA WYJŚCIU: dun. s/s „Emanuel”, szw. s/s „Bertil”, szw. s/s „Dagny”, szw. s/s „Britt”, dun. s/s „Bolivia”, lib. s/s „Beiruth” z węgla.

Na postoju w dn. 1 bm było w porcie 9 statków: 4 szwedzkie, 2 fińskie, 2 duńskie i 1 norweski.



Słupsk dokłada cegielkę do odbudowy Warszawy

Likwidacja odłogów — to odbudowa zniszczonych gospodarstw rolnych Duże kredyty — nasilenie osadnictwa

Na terenie powiatu słupskiego znaczna jeszcze część gruntów ornych leży odłogiem. Przyczyny? Po pierwsze mamy poważne trudności z sianem pojągowym. Po drugie wiele gospodarstw rolnych pozostaje nadal bez właściciela z uwagi na to, że nikt nie kwapi się do obejmowania zagrod, zniszczonych przez działania wojenne.

Dlatego też akcja likwidacji odłogów winna iść nieśpiesznie, dwukierunkowo. Po pierwsze musimy się zmniejszyć w odnośnym kierunku. Traktory te rozwiążą w bardzo poważnym stopniu ten problem.

Celem usprawnienia pracy traktorów na terenie całego powiatu uruchomimy się 6 stacji remontu traktorów, co pozwoli na dokonanie remontów na miejscu, bez potrzeby dojeżdżania do Słupska, co było i kosztowne i uciążliwe.

Drugim ważnym elementem likwidacji odłogów jest kwestia odbudowy zniszczonych gospodarstw rolnych. Według posiadanych statystyk, na terenie powiatu słupskiego znajduje się w chwili obecnej 7079 gospodarstw rolnych zajętych przez Polaków, 146 gospodarstw niezajętych, zniszczonych do 25 proc. i 4.414 gospodarstw rolnych niezajętych, a zniszczonych ponad 25 proc.

Już w bieżącym roku władze przystąpią do rozwiązywania tego skomplikowanego problemu. Z Ministerstwa Odbudowy powiat nasz ma otrzymać 20 milionów złotych na rok bieżący na odbudowę gospodarstw wiejskich.

Władze planują odbudowę 700 osiedli wiejskich w tym roku. Będzie to zaledwie jedna szósta ogólnej ilości zniszczeń wojennych. Ale należy się spodziewać, że w najbliższych latach, wraz ze wzrostem ogólnego potencjału gospodarczego naszego Państwa, kredyty na odbudowę wsi się zwiększą i odbudowa ruszy w znacznie szybszym niż obecnym tempie.

W związku z odbudową 700 osiedli, która planowana jest na rok bieżący, wiosną należy się spodziewać nasilenia ruchu osiedleńczego.

Wjeść słupska zaczyna się odbudowywać. (m)

Jeszcze o niszczeniach budynków

Dochodzenie w sprawie dewastacji budynku przy ul. Szczecińskiej

W swoim czasie na łamach naszego pisma zamieściliśmy list jednego z czytelników „Kurjera Słupskiego” który podniósł sprawę niszczonego się budynku przy ul. Szczecińskiej nr 17.

Dwie nowe szkoły w powiecie Słupskim

Na terenie gminy Duninowo koło Ustki uruchomione zostały z dniem 1 marca dwie szkoły powszechne: Jedna pod kierownictwem ob. M. Kwiatkowskiej mieścić się będzie w wsi Komysz, druga, pod kierownictwem ob. A. Jurejki w Możdżanowie.

Jak więc widzimy, czynione są kroki, celem likwidacji odczuwanego dotychczas poważnie braku szkół na wsi słupskiej. (jot)

W tych dniach Dyrekcja Przem. Miejsk. wysłała do Warszawy, na zamówienie Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, pięć kiosków gazety, wyprodukowanych w Słupskich Zakład. Przemysł. Idziemy obejrzeć te kioski. Stoją w stolarni mechanicznej przy ul. Wyspiańskiego. Kioski wyglądają efektownie, o nowoczesnych liniach. U góry na każdym widnieje napis „Czytelnik”. Oproceda nas vice-dyrektor Słupskich Zakł. Ob. Ostrowski.

Fierwsze pięć budek wysłane będą jako wzory. W najbliższych dniach Ob. Ostrowski jedzie do Warszawy, aby podpisać umowę na wykonanie 600 takich samych.

— Jaka jest cena takiego kiosku? pytam się vice-dyrektora.

— Uzgodniłmy cenę z „Czytelnikiem” na 1 tys. złotych za jedną. Jeśli otrzymam zamówienie na 600

szt., to całość będzie kosztowała około 24 mil. zł. — odpowiada mi wielką dumą.

Dowiadujemy się, że stanowisko obecne Ob. Ostrowski objął w 1947 roku. Przed tym pracował jako stolarz w stolarni nr. 20, t. zn. od czasu zdemobilizowania w październiku 1946 roku.

Produkcja w roku 1948 do obecnej chwili przedstawia się następująco: osiemset krzeseł dla Wojew. Komitetu PPR, urządzeń biurowych dla Urzędniczej Spółdzielni na ogólną sumę zł. 250 tys. i takich samych, dla Domu Handlowego Dyr. Przem. Miejskiego w Szczecinie, na około 200 tys. zł.

Obecnie wykonywane są na zamówienie „Spółem” w Biaogardzie 80 stołów i 10 szaf biurowych i jeden wagon stołów dla spółdzielni „Spółnota” w Łodzi.

Na składzie znajduje się około 50 stolików restauracyjnych, które czekają na reflektantów.

Dyrekcji Przemysłu Miejskiego podlegają następujące zakłady w Słupsku: 4 stolarnie mechaniczne, na ul. Wyspiańskiego, Niemcewicza i Kilińskiego, jedne warsztaty mechaniczne na pl. Zwycięstwa i jedne warsztaty elektro - instalacyjne przy ul. Szczecińskiej. Jeśli chodzi o te ostatnie, to od 20 lutego b. r. został otwarty tam dział radiowy, gdzie będzie można naprawiać aparaty wszelkich typów. Dla członków Zw. Zaw. przyznany jest rabat 7 wysokości 10 proc.

— Moim życzeniem jest — kończy Ob. Ostrowski — aby rzetelną pracą wraz ze swoimi pracownikami przyczynić się do podniesienia produkcji, a tym samym do odbudowy kraju.

— Dziękujemy za rozmowę i życzymy Ob. Ostrowskiemu dużych osiągnięć na jego placówce.

Ze swojej strony musimy dodać, że Dyrekcja Przem. Miejskiego w Słupsku boryka się z dużymi trudnościami na tle finansowym. Może miałyby miejsce czynniki wejrzą, w tę sprawę i udzielić kredytów, bez których Zakłady dołownie mają „związane ręce”. A warto! Z. M.

Przedsiębiorstwa miejskie na RTPD

W tych dniach Przedsiębiorstwa Miejskie (Elekrownia, Gazownia, Wodociąg) zostały wpisane w poczet członków wparających Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dziel. Instytucja ta płać będzie na RTPD 10 tys. zł miesięcznie.

Dobrze byłoby, gdyby inne urzędy i instytucje poszły za przykładem Przedsiębiorstw Miejskich. (m)

Co dziesiąty Słupszczanin — członkiem spółdzielni

Na terenie naszego miasta jest obecnie 3390 członków różnych spółdzielni. Tak więc przeciętnie co dziesiąty mieszkaniec Słupska jest członkiem jakiejś spółdzielni. (m)

Gminna Rada Narodowa w Ryczewie pracuje

W tych dniach odbyło się w Ryczewie posiedzenie G. R. N., w którym wzięło udział 15 radnych. — Wójt gminy ob. Kaczmarek Jan złożył radzie sprawozdanie ze swojej działalności i gospodarki gminnej. Ze sprawozdania wynika, że gmina jeszcze nie jest w stanie utrzymać się z własnych dochodów na wzmacnienie których otrzymała 435 tys. zł. subwencji z Wydziału Powiatowego. W roku 1947 gmina otrzymała nowy ładny budynek do którego zostały przeniesione biura gminy. Pomimo ciężkich warunków finansowych gminy, nie zapomniano o oświacie. Na terenie gminy jest czynnych 6 szkół powszechnych, w których został przeprowadzony remont kosztem 300 000 zł., czego gros wydatków pokrył Referat Odbudowy. Gmina zaopatrzyła szkoły w opał, nie zapomniano o pomocy ze strony gminy dla P. R. W. Nie zapomniano również i o najmłodszych obywatelach gminy. Zarząd Gminy przekazał pewne sumy na kupno książek i zeszytów dla biednych uczniów, oraz w kwitnie rb. dla najmłodszych założył przedszkole w Ryczewie.

Celem należyte o wypełnienia swych obowiązków G. R. N. dokonała reorganizacji swych komisji: Komisji Kontroli Społecznej, Komisji Oświatowej, Komisji Dobrej i Sanitarnej, oraz dokonała wyboru Komisji Finansowo-Budżetowej. Wybrani ludzie do tych komisji stoją na wysokości zadania i poziom życia gminy podniesie się jeszcze bardziej.

Z ostatniego posiedzenia przebiegała troska o sprawy gminne i widać że nie tylko zarząd ale i cała Rada myśli i pracuje nad tym nad tym by należycie spełnić swoje zadanie.

— Obserwator

Akademia ku czci Armii Czerwonej

W dniu 27 lutego 1948 r. o godz. 17,30 w sali ob. Siwika Stefana w Ryczewie odbyła się uroczysta Akademia w związku z 30-letnią rocznicą Armii Czerwonej.

Na akademii składali się: przemówienia wójta gminy Ryczewo ob. Kaczmarka Jana i referat o rocznicy Armii Czerw., który wygłosił por. Gdaniec z Mar. Woł. z Ustki. Zespół marynarki wykonał kilka deklamacji Majakowskiego i pieśni przy hucznych oklaskach sali. Orkiestra Marynarki R. P. odegrała hymn Radzieckiej i Polskiej oraz parę marszy w czasie akademii a na zakończenie akademii otrzymując gremialne okłaski od ludności wsi Ryczewo, zespołu PRW i okolicznych wsi, którzy wzięli masowy udział w akademii.

Wieczorem zespół marynarki odejchał, zostawiając miłe wrażenia u ludności gm. Ryczewo, oraz nawiązując kontakt z ludnością w myśl hasła wojsko z ludnością, ludność — z wojskiem.

Akademia odbyła się dzięki inicjatywie i działalności wójta gminy, ob. Kaczmarka oraz pracowników gminy i zespołu Marynarki Wojennej RP. z Ustki.

— Obserwator

Na tematy filmowe

Recenzja słuszna czy niesłuszna?

Przed tygodniem pojawiła się recenzja z filmu „Curie Skłodowska”. Film był słaby, bardzo słaby. Nie wahałem się też skrytykować go odpowiednio. Ale, jak się później okazało, zdanie słupskiej publiczności filmowej było inne. Film cieszył się olbrzymią frekwencją, a Redakcja nasza otrzymała szereg listów, wypowiadających się ujemnie o recenzji i recenzencie.

Pen'eważ wszyscy to rozpal'no żywa dyskusja, uważam przeto za stosowne jeszcze raz powrócić do tego filmu i uzasadnić krytyczny sąd o nim.

Film jest amerykańskiej produkcji. Rozumiemy więc także po amerykańsku, to za kategorią kapitalistyczną. Produkcja filmowa USA roz-

wija się dwukierunkowo. Dla największych ośrodków kraju, a także i na ekscytację kręci się dobre filmy, z kolosalnym nakładem pieniędzy i rajple szymi siłami artystycznymi. To są tzw. w gwarze filmowców A-Pictures, czyli obrazy kategorii A. Dla małych miasteczek, wewnątrz kraju są inne filmy. Są to filmy B. Były więcej taniej emocji, sentymentalizmu i momentów tzw. drażliwych, jak najmniej kosztów. Produkują się je seryjnie, podobnie jak samochody czy partę do zębów. I to są B Pictures. Przynajmniej w tym, że lazymy prawie k'p'alistycznego filmu być nie może. Filmy dobre kręci się z olbrzymim nakładem pieniędzy. Film z' — przy krańcowej redukcji wydatków. Tak jest w USA. co nie znaczy, żeby tak było gdzie indziej.

Film o Marii Curie Skłodowskiej na kręcony był przy jaknajdalej idącej oszczędności. To jest w' d'oczne w każdej scenie, za ukoronowaniem wszystkim są nieudolnie malowane plenery. Ta oszczędność jest w'ęc świadectwem, iż amerykańscy producenci nie liczyli się z tym filmem, jako filmem wartościowym. Przejawne — uważali go za typowy obraz klasy B.

Ale może była tu jakaś niespodzianka? Może talent aktorów: reżysera sprawił iż film, który kapitaliści z Hollywood chcieli widzieć malowarostwo stał się doskonałym dziełem sztuki?

I tu musimy odpowiedzieć: nie. Przyrzynamy się na przykład montażowi filmu. Tu nie było żadnej artystycznej roboty — tu było mechaniczne „odwalanie” — byle przedziś, byle taniej. Albo akcenty psychologiczne. Np. reakcja Marii na wieść o śmierci Piotra Curie. Tani sentyment z przed wojennych filmów polskich — to

szczyt artyzmu w porównaniu z tą sceną. Może byłoby to dobre przed dwudziestu laty — w erze filmu niemego. Dziś publiczność wymaga bardziej precyzyjnej roboty reżyserkiej i aktorskiej. A przecież miały być to jeden z „gwóździ” psychologicznej strony filmu.

Wielkie tematy wymagają — trudno i darmo — wielkich filmów. Wszystkie te ustęski, które frytowa'y nas na „Curie Skłodowskiej” uszłyby z pewnością w jakiejś drugorzędnej czy trzeciorzędnej komedii. Ale postać „Curie - Skłodowskiej” była zbyt wielka, aby ją karykaturować w słabym filmie.

I dlatego uważam, że film jest — JEM.

Z pożółkłych kart kroniki Słupska

Rodzice zabijali swe dzieci na mięso

W kronice miasta Słupska napisanej przez wziętego kronikarza miast Pomorza i Brandenburgii, dr. Reinholda Wernera czytamy: Od roku 1313 do 1315 panowała w tutejszych okolicach straszna era. Ciężkie cierpienia nawiedziły naród. Najpierw w roku 1313 ukazanie się wielkiej komety wznęciło strach i przerażenie, zapowiadając nędzę i nieszczęście. Od chwili ukazania się owej komety płynął potokami nieustanny deszcz. Zimna pucha zszczyła zasławy i płody ziemi, nastąpił straszny głód.

Przez trzy lata szalała śmierć głodowa. Aby utrzymać swe życie, ludzie uciekali się do potwornych środków. Rodzice zabijali swe dzieci, dzieci mordowały rodziców, odkopywano trupy i przyrządzano z nich potrawy. Nędzę głodową powiększył fakt, iż ławice śledzi, ratujące mieszkańców p'brzeża, znikły z przymorskiego pasa. Tragedię głodową powiększyła fala zarazy i morowego powietrza które kosiło hojnie życie ludzkie.

— Wl. Łukasik

Co i gdzie

Kino „Polonia” „Belita tańczy”.
Początek seansów: 16, 18, 20.
Niedziela i święta: 14, 16, 18, 20.

Dyżuruje „Apteka Śródmiejska”
Stary Rynek 19.

WAŻNE TELEFONY:
Pożar — 3333
Milicja — 2222 i 2212
Nagły wypadek — 3190.

S Ł U P S K
REDAKCJA: Kośluszk 11, tel. 3124.
Redaktor: Weronika Miłowska.
ADMINISTRACJA: Al. Wojska Polskiego 15, tel. 3372.
Prenumerata miesięczna 80 zł.

Federacja Polskich Organizacji Studenckich Drogi rozwoju filmu radzieckiego

troszczyć się będzie o byt młodzieży akademickiej

W marcu ubiegłego roku powstał Komitet Koordynacyjny Polskich Organizacji Studenckich, którego zadaniem było reprezentowanie ogółu studentów polskich wobec za granicą a przede wszystkim wobec Międzynarodowego Związku Studentów.

Mimo, że Komitet Koordynacyjny był tylko luźnym porozumieniem różnych organizacji studenckich, po trafił w ciągu rok blisko trwającej działalności zyskać sobie autorytet a nawet zaufanie u władz oświatowych, które zaczęły mu powierzać co raz to nowe sprawy, często bardzo żywo i zasadnicze dla życia akademickiego.

Jedyną trudnością jakie następczy, się podczas pracy, to brak osobowości prawnej.

Postanowiono powołać Federację Polskich Organizacji Studenckich (w dalszym ciągu F. P. O. S.), która będzie niejako przedłużeniem Komitetu Koordynacyjnego.

W Warszawie obradowało plenium Komitetu Koordynacyjnego, które przedyskutowało projekt przyszłej F. P. O. S. oraz ustaliło skład pierwszej Rady F. P. O. S., która przyjmie statut i uchwali regulaminy powoływania władz na wszystkich

swolich szczeblach wg. z góry ustalonego klucza reprezentacyjnego.

F. P. O. S. będzie członkiem Międzynarodowego Związku Studentów i będzie reprezentować całą młodzież akademicką wobec zagranicą, władz państwowych, samorządowych i uczelnianych.

Dalszym zadaniem F. P. O. S. będzie opieka nad młodzieżą robotniczą i chłopską, stworzenie równych warunków w studiach i zapewnienie jej należnego miejsca w społeczności akademickiej.

Zapewnienie prawa do nauki, jak również dążenie do demokratyzacji

nauki i uczelni, to jedne z naczelnych zadań F. P. O. S.

Przez zacieśnianie współpracy pomiędzy organizacjami wewnątrz i poza granicami kraju, przez wymianę studentów i kulturalną, F. P. O. S. pogłębi międzynarodową solidarność postępowych ruchów studenckich oraz przyczyni się do rozszerzenia wiedzy opartej na najnowszych zdobyczach naukowych.

Obok tych zadań F. P. O. S. będzie troszczyć się o byt studenta, jego zdrowie i rozwój fizyczny.

JABŁOŃSKI MIECZYSLAW

Przodek współczesnych ekskawatorów

Zakłady budowy maszyn na Uralu produkują m. in. największe ekskawatory (kopaczki). Jeden taki ekskawator przez pół godziny wykopuje i załaduje na wagony 400 ton ziemi, zastępując ciężką pracę 1300 robotników.

Nie dużo ludzi wie o tym, że pierwsza w świecie mechaniczna kopaczka została również zbudowana na Uralu w Niżnym Tagilu. Wynika to z ogłoszonych drukiem w r. 1864 dokumentów rosyjskiego sztabu generalnego. Okazuje się, że prawie 100 lat temu na kopalni rudy w Wysokiej Górze pojawił się „niewidziany dotychczas mechanizm do kopania ziemi”. Była to parowa

maszyna, która nie tylko sama poruszała się, ale zapomocą „specjalnych urządzeń” oczyszczała chodniki od ziemi i gliny.

Nazwisko wynalazcy „mechanizmu do kopania ziemi” pozostało niestety nieznaną; wiadomo jednak, że był on mieszkańcem Niżnego Tagilu.

Mieszkańcy Uralskiej gubernii dumają z tego, że zaszczyt wynalezienia pierwszej mechanicznej kopaczki przypada na ich rodaka i że przodkiem pierwszorzędnym radzieckich ekskawatorów „Uralmasz” był rosyjski „mechanizm do kopania ziemi”.

W nowym planie pięcioletnim ZSRR położony został specjalnie duży nacisk na szereg przemyśle filmowego.

Kinoteatr w każdym miasteczku i wsi

W Związku Radzieckim było przed wojną 28.000 kin. Według Malenina ilość ta z końcem 1950 roku powiększy się do 46.700. Dalszym celem będzie zainstalowanie kinoteatrów w każdym rosyjskim miasteczku i w każdej wsi bez względu na ilość ich mieszkańców.

Malenin podaje, że ilość kin w sektorze miejskim już z końcem tego roku przekroczy cyfrę przedwojenną, zaś do 1950 roku zostanie dodatkowo oddanych do użytku publicznego 1.407 kin miejskich o przeciętnej pojemności 600 miejsc.

Również sektorowi wiejskiemu poświęcono obecną uwagę. W roku 1950 ilość kin na wsi będzie zwiększona do 23.000, podczas gdy w roku 1945 nie przekraczała 8.735. W ciągu planu pięcioletniego sektor wiejski otrzyma dodatkowo 1.780.000 miejsc.

Dwujęzyczne filmy dla republik narodowych

Inną charakterystyczną cechą planu przedstawionego przez Malenina

jest projektowane zwiększenie produkcji filmowej dla narodowych republik. Szereg filmów będzie nagrywanych w dwóch językach, w tym celu, by narody wchodzące w skład ZSRR coraz więcej korzystały z filmów w języku ojczystym.

Problem personelu

Problem personelu jest zagadnieniem zasadniczej wagi. Wielu techników, artystów-robotników przem. filmowego spędziło lata wojny w wojsku lub fabrykach. Tysiące z nich nie wróciło. Związek Radziecki podjął wyszkolenie 37.000 samych tylko operatorów, nie licząc robotników technicznych i inżynierów. Personel liczący w 1940 roku 84.000 osób będzie do roku 1950 podwojony.

Na zakończenie Malenin dodaje, że rozplanowane zostały nowe studia i wyposażone tak, by mogły wykorzystać najnowocześniejsze zdobycze kinematografii światowej. Utalentowani artyści wyszkoleni w czołowych szkołach dramatycznych ZSRR scenarzyści, eksperci od produkcji filmowej i dyrektorzy, wszyscy pracują w zgodnym wysiłku dla stworzenia nowych dzieł sztuki. Dzieła te znajdują się na ekranach światowych w ciągu najbliższych 5 lat.

Dziś i codziennie w kinie „POLONIA”

JAMES MASON

w nowym sensacyjnym filmie produkcji angielskiej

NA TROPIE ZBRODNI

w-g sztuki Anthony Gilberta

Reżyser: Karol Lamac Własność: Arthur Rank

Eksploatacja: „Film Polski”

Pocz. seansów: w dni powsz. 16, 18, 20, w niedziele i święta 14, 16, 18, 20 3-37

POMORSKIE BIURO PISANIA PODAŃ

do WŁADZ SĄDOWYCH I ADMINISTRACYJNYCH

Magistra Praw STANISŁAWA NOWIAKA

SZCZECIN, ul. Małopolska II (obok „Cafeterii Chełmińskiej”) dojeżdża tramwajami: 3, 4, 5, 7, przystanek na Pl. Hołdu Praskiego przed redakcją „Kurier Szczeciński”.

załatwia szybko i po prawniczym interesantów codziennie od godz. 9-ej.

1369

PRZETARG

Centrala Produktów Naftowych Oddział Wojewódzki w Szczecinie ogłasza przetarg nieograniczony na:

I. remont budynków:

- 1) magazynu na beczki na składzie morskim nr. 3 w Porcie Centralnym w Szczecinie,
- 2) warsztatu podręcznego na składzie morskim nr. 3 w Porcie Centralnym w Szczecinie.
- 3) pompowni nr. 2 na składzie morskim nr. 3 w Porcie Centralnym w Szczecinie.
- 4) administracyjnego na składzie morskim nr. 3 w Porcie Centralnym w Szczecinie.

II. na remont instalacji:

- 1) elektrycznej oświetlenia ulicznego, wartowni czego i wewnętrznego w budynkach na składzie morskim nr. 1 w Porcie Centralnym w Szczecinie.
- 2) elektrycznego oświetlenia ulicznego, wartowniczego i w budynkach na składzie morskim nr. 3 w Porcie Centr. w Szczecinie. Podkładki ofertowe i inform. otrzymać można w Biurze Oddz. Wojew. Dział Budowlany w Szczecinie przy ul. Aleja Wojska Polskiego 40, pokój nr. 44 w godzinach od 8-ej do 10-ej.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadium przetargowego w wysokości 3 proc. oferowanej sumy.

Termin składania ofert upływa z dniem 15 marca 1948 r. o godzinie 10-ej po czym nastąpi otwarcie przetargu.

Oferty należy składać w pokoju nr 43 Oddziału, w kopertach zalakowanych bez znaku firmowego, w tytulem roboty.

Centrala Produktów Naftowych zastrzega sobie wybór oferenta, jak również unieważnienie przetargu.

3-12

MEBLE

poniemieckie skup-sprzedawca Wielki wybór sypialni nowoczesnych — pojedynczych sztuk M. LEWICKI Armii Czerwonej 35 3-19

WELNE OWCEA, skóry surowe — futerkowe, włosia koński, len kupie — wymienia na wózek, materiały „MERINOS” — Brama Portowa 4 3-35



Przetarg nieograniczony

Państwowa Szkoła Morska w Szczecinie przy Al. Piastów 19 ogłasza przetarg nieograniczony na następujące roboty stolarskie:

1. wykonanie boazerii dla wieszaków w szatni
2. wykonanie zasłon na 5 okien w gabinecie fizycznym
3. wykonanie 120 stołów różnych
4. wykonanie kilkunastu szaf o wymiarach różnych do gabinetów szkolnych.
5. wykonanie stojaków na mapy i tablice.

Przetarg odbędzie się dnia 15 marca 1948 r. w gmachu Szkoły Morskiej w Szczecinie o godz. 12-ej.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Szkoły do godz. 12-ej dnia 15 marca z napisem „Oferta na wykonanie mebli”.

Warunki przetargu i rysunki techniczne można otrzymać w Wydziale Zaopatrzenia Szkoły. Wadium w wysokości 2 proc. od sumy oferowanej należy wpłacić do Kasy Państwowej Szkoły Morskiej w Szczecinie. Kwit o wpłaceniu wadium należy dołączyć do oferty.

Dyrekcja Szkoły zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość sumy oferowanej oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Dyrekcja Państwowej Szkoły Morskiej

3-13

Przetarg nieograniczony Nr 4

Dyrekcja Stoczni Szczecińskich ul. Matejki nr 8 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie centralnego ogrzewania w budynku administracyjnym Stoczni „Odra”.

Słabe kosztorysy nabywać można w sekretariacie Dyrekcji Stoczni Szczecińskich ul. Matejki nr 8 za zwrotem kosztów własnych.

Oferty zapieczętowane zalakowane w kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem jak wyżej należy składać w skrzynce ofert do dnia 8 marca 1948 roku do godziny 11-tej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 8 marca 1948 o godz. 12-tej w budynku Dyrekcji Stoczni Szczecińskich.

Do oferty winien być dołączony kwit kasy Dyrekcji Stoczni na wpłacone wadium w wysokości 3 proc. oferowanej sumy.

Zezwala się również na wpłacenie wadium w postaci gwarancji bankowej.

Dyrekcja Stoczni Szczecińskich zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę jak również podzielenia roboty pomiędzy poszczególne oferty.

Dyrekcja Stoczni Szczecińskich

3-36

Składam podziękowanie Organom M. O. Komendy Miasta w Szczecinie za udaremnienie kradzieży i schwytnie sprawców włamania do sklepu mego przy ul. Bol. Krzywoustego 64.

1364 Feliks Duchnowski

CHCESZ TAKSÓWKĘ

w dzień { Dzwon
i w nocy { 2312
1291

MEBLE

NA RATY I ZA GOTÓWKĘ Specjalność tapczany nowoczesne. Ceny niskie „MEBLOSPRZĘT” Kaszubska 58 przy Bramie Portowej SKUP I SPRZEDAŻ. 2-193

OBWIESZCZENIE

Na podstawie § 8 Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 1. 12. 1946 r. (Dz. URP. Nr. 5, poz. 27 z 1947 r.) odraczam termin do składania zeznań podatkowych o osiągniętych w 1947 r. obrocie i dochodzie dla osób fizycznych w województwie szczecińskim do końca marca 1948 r.

Szczecin, dn. 26. II. 1948 r.

Kierownik Izby Skarbowej 3-34

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE

PLANDEKĘ kupimy, dobry stan na dużą ciężarówkę. Zgłoszenia: Garaże RCM, Szczecin, ul. Pułaskiego 9. 1372

SPRZEDAM meble ołpiane Szczecin, Unisławów 14 m. 11. 1371

OPONY moż. z detkami, wymiar 1250, 1275 lub 1350 x 22 kupimy. Oferty Kurier Szczeciński. 1365.

NAPRAWA foto - aparatów przy muje Firma Optyk — Foto W. Szlachowski, Szczecin, ul. Niemcewicza 33. 1363

PRACA POSZUKIWANA

POMOCCNICA domowa — sierota — z referencjami — przyjmie pracę u kulturalnej rodziny. Oferty: Kurier Szczeciński pod T 266. 1368

PRACA ZAOFIAROWANA

OTRZEBNY od zaraz ogrodnik — samotny. Zgłoszenia AL. Niepodległości 17. 1337

POKOJOWA z gotowaniem i szyciem uczeźwa — czysta oraz druga pomocnica bez gotowania potrzebne. Zgłoszenia: Śląska 43 m. 2 od 2-3 pp. 1332

POTRZEBNY chłopiec na prace typk. płatną. Szczecin, Łokietka 9 „Monars”. 1373

KSIEGOWY (s) natychmiast potrzebny. Dyrekcja Odbudowy, Plac Żołnierza 16, pok. 24. 1369

POTRZEBNY czeladnik na drzewniaki — pantofle, Szczecin, Ke nopskiej 15. 1358

POMOC domowa z gotowaniem do 2 osób potrzebna, dobre warunki, ul. 5 Lipca 19 m. 7. 1366

NAUKA

KOESPONDENCYJNE KURSY KSIEGOWOŚCI Informacje Lublin, skr. poczt. 103. 2-109

UDZIELAM angielskiego metoda londyńska — ul. Bogusława 53 m. 1 (trzydzieści pięć, mieszkania jeden). 1359

LOKALE

FIRMA maklerska poszukuje w pobliżu portu pomieszczeń na biura i mieszkanie. Oferty Kurier Szczeciński nr. 1377. 1377

DOMEK z ogródkiem — dobra komunikacja — poszukiwany. — Zgłoszenia: Biuro „Tamara”, Piastów 76 Nr. 258. 1375

ZAMIENIĆ 3 pokoje — łazienka — centralne ogrzewanie — ogródek — Pogodno — na 3 pokoje w śródmieściu. Zgłoszenia: Biuro „Tamara”, Piastów 76 Nr. 254. 1359

LOKAL handlowy 350 m. kw. nadający się na każdą branżę hurt — detal — przemysł odstąpić — względnie proszę propozycję spółki. Oferty Kurier Szczeciński nr. 1348. 1348

POSZUKIWANIA RODZIN

SIDOR Aniela zam. Grunkowa, gm. Lupań, pow. Stupsk. poszukuje męża Tomasza. Do 17 stycznia przebywał w siostrze w Jaworznie. 1-4

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

ZGLASZAM zagubioną kartę RKU., na nazwisko Saj Teodor. 1374

ZGLASZAM zagubioną leg. kolejową DOKP Poznań, na nazwisko Klernowski Zenon. 1378

ZGLASZAM zagubioną dowódkę lejową na nazwisko Kaczmarek Kazimierz Władysław. 1378

ZGLASZAM zagubioną metrykę urodzenia, odcinek zameldowania na nazwisko Stawicka Zofia. 1376

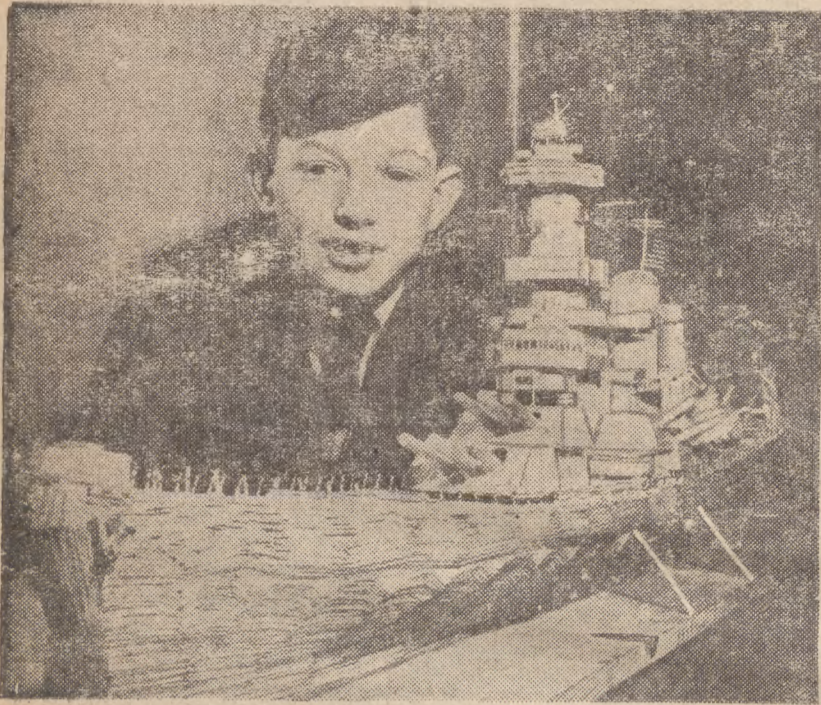
ZGLASZAM zagubioną dowódkę tożsamości na nazwisko Ingster Sala. Zwrotić za wynagrodzeniem Szczecin, Tarczyńskiego 6 m. 4. 1376

ZAGUBIONO na terenie Ślupsk lub Ustki pieczęć lakową „Ochrona na Skarbową 317”. 1367

RÓŻNE

KUPCY BRANŻY SPOŻYWCZEJ Cenniki na artykuły spożywcze, obowiązujące do dnia 30 lutego 1948 r., pozostają przez przeciąg najbliższych dwóch tygodni nadal w mocy. Zrzeczenie Kupców 2-245

ZAGINAŁ PIES czarno-biały cocker-spaniel, okolica Pocztovej — Chodkiewicza. Odprowadzić za nagrodą: Żółkiewskiego 16—17-b, m. 14. 1344



Ten chłopiec wykonał model okrętu wojennego z 30.000 zapalek

Ag. Ilustr. API

HUMOR

ECHA OLIMPIADY ZIMOWEJ



Na śliskiej drodze

SPICER

SPORT



SPORT

Kto zdobędzie tytuł mistrza Pomorza Zachodniego w boksie?

Od wagi muszej do ciężkiej — oczekiwać można wiele niespodzianek

Skałeckij jest prawie pewnym kandydatem do tytułu mistrza. Dalej można by wymienić Możdżyńskiego w wadze piórkowej, Pietrzaka w ciężkiej, Wilczka w średniej...

Ale przejdźmy po kolei, od wagi muszej do ciężkiej

Niemczyk albo Orlicz — oto główni pretendenci do tytułu. Niestety — regulamin nie dopuszcza zawodników, którzy nie mają ukończonych 19 lat. Start Orlicza, Bargieła, Panowicza, Binjedy stoją więc pod znakiem zapytania. W ten sposób Niemczyk zostanie sam na polu walki... Chyba że będzie tytuł...

A teraz waga kogucia. Reprezentant okręgu — Wierzbickij ma na swoim wczorajszym koncie zwycięstwo nad Sobkowakiem. Umieszczono go nawet na liście 10 najlepszych bokserów krajowych. Teoretycznie więc on... ale ciekawij jesteśmy jak radzić sobie będzie z bojowym Kapuścińskim (Zryw), jak wypadnie technik Wasilewski (Skra), no i zeszłoroczny mistrz Stachowicz (Odra).

Możdżyński ma na groźniejszego rywala w... Koziołku który w ostatnim meczu pokazał dobrą formę. Kukulak zamyka czołówkę, poza nim nikt poważnie nie może liczyć się, że właśnie on będzie mistrzem.

Skałeckij w lekkiej nie znajduje chyba godnego przeciwnika. Przetrzywał z nim pełne trzy rundy nie będzie łatwe. Rywale jego to: Ratajak, Sadowski i Zkrzewski (tego ostatniego jesteśmy specjalnie ciekawij).

W półśredniej za to droga do tytułu mistrzowskiego stoi otworem dla ambitnego odważnego zawodnika, Rynkowski nie jest tak straszny, jak go wymalował Budaj (Węgry). Jeśli Sadowski lub Zkrzewski startować będą w wadze półśredniej, jeśli doszłusuje jeszcze Sauer (Bałtyk) — pozycja Rynkowskiego będzie trudna. Liczymy tu na niespodzianki.

Waga średnia będzie może na ciężkawsza. Wilczek, Wierzbowicz, Magdżarz ewentualnie Leciej stożą między sobą bardzo ciekawie pojedynki. Mimo wszystko stawiamy na Wilczka. Chętniejbyśmy zobaczyli w turnieju młodych z AZS (Sobociński, Brochow-

ski i Bukowski), jak również Bube (Odra).

Deringer nie może walczyć. Tytuł mistrza w wadze półciężkiej dostać się powinien w ręce Ambroza, który wystąpi pewno w tej kategorii. Malik, Strzelecki i Leśniewski uzupełnią prawdopodobnie półfinałistów, o ile losowanie nie spata im żadnego figla.

Mistrzostwa okręgu próbą sił naszych sędziów

SZCZECIN. Turniej o mistrzostwo Pomorza Zachodniego sędziowany będzie przez naszych okręgowych sędziów.

Obok pp. Łaukedreya, Kubjka i Kuzaja, zobaczymy pewno nasz narybek w osobach pp. Rzechowskiego, Madurowicza, Foruńskiego, Brzeżańskiego, Gajzinas, Wasilewskiego, Kamińskiego i in.

Pietrzak w wadze ciężkiej jest faworytem. W Janaska jakoś nie wierzymy. Nie znamy jeszcze Wernera (Tęcza Sławno), może pokaże się w ringu reprezentujący bojowość i warunki fizyczne — Aksejucik ze Zrywu.

Konkurs

„Zgadnij kto wygra” zyska na atrakcyjności

Komitet Olimpijski zawiadamia za naszym pośrednictwem wszystkich zainteresowanych konkursem „Zgadnij kto wygra” że w dniu 8 marca ukaże się nowy kupon konkursowy, który obejmie przede wszystkim mecze piłkarskie Ligi Państwowej, które cieszą się w kraju największą popularnością i zainteresowaniem

PKOL sądzi, że wobec rozpoczęcia pełnego sezonu piłkarskiego udział graczy wzrośnie w dużym stopniu.

MYŚLIWSKI ŁUP



Grupa myśliwych z sopockiego klubu myśliwskiego z łupem 18 dzików — Pierwszy na prawo wojewódzki łowczy ob. Górski

Ag. Ilustr. API

Zakopiański Giewont, mimo, iż w zasadzie ma być skamieniałym czy kamiennym rycerzem, pod wieloma względami przypomina kapyśną kobiecę. Raz rozśmianą twarzą wygląda z modrego nieba nad górami. Po chwili otacza się gęstą mgłą, przypominającą do żywego kwet wschodniej hanunu. Za kilka godzin, już w mroku iskrzącej się zimowej nocy migoczących nad nim gwiazd, jakby oczekiwał na kochankę.

Dlatego też kobiety, szczególnie te w bardziej lub mniej junackich spodniach chadzające po Zakopanem, tak upodobały sobie właśnie uzdrowisko i, bez przesady spacerują po nim całymi batalionami!

Tzw. w c z a s y.

Od kiedy oswoiliły się z tym pojęciem wielkiego dobrodziejstwa, jakim są wczasy dla pracującego społeczeństwa, w stosunku do Zakopanego, należy rozróżnić dwa rodzaje obywateli korzystających z radości ośnieżonych gór, chwackiego pędu mknących nart i... „na odpoczynek”, wieczorkiem — tanutkiego „dancu” (przy jednej szklance herbaty lub piwie z... sokiem malinowym!)

— Jedne pracują 11 i pół miesiąca, odpoczywając przez pełne czterdzieści dni urlopu.

— Inne odpoczywają tutaj nie rzadko 11 i pół miesiąca, zaś „pracę” ich można zredukować najwyżej do 14 dni w roku i to na trudy poświęcone zadaniem tak poważnym np. wieczna ondulacja lub za-

Między spodniami a... stokiem Giewontu

kup przemycanych przez góry, kosmetyków („oryginalnych wiedeńskich”)...

Te pierwsze wielbiciele Zakopanego zjeżdżają na miejsce po długim i wytęsknionym oczekiwaniu w czasie zmudnej codziennej pracy w fabryce, warsztacie czy biurze — w całej Polsce, jak długa i szeroka ich bagaż podręczny — skromniutki. Wspólne mieszkanie w tym czy owym „DOMU WZCZASÓW” (dwie trzy i cztery osoby w pokoju), pożywne, lecz nieskomplikowane obiady, śniadania i kolacje — to dla nich: — „nieoczekiwany raj na ziemi, już za życia, realny”...

— Boże, kto by to w dawnych czasach mógł marzyć o czymś podobnym?!

I one wiozą ze sobą tak'e czy inne porcięta narciarskie. Na długo przed przybyciem robią je przemyślnie, albo ręce własne (ze starych spodni braci czy mężów) albo kochające palce matek, upewnających przy tym z uroczystą powagą:

— Cóż ty sobie myślisz, że twoje będą gorsze od niejednej bogaczki?

Ten rodzaj damskich spodni w Zakopanem, już od pierwszego otwarcia oceanu, pyta skwałowicie: — „co z meteorologią? Jaka widzialność? Czy aby...nie będzie lato?” Później z pośpiechu (aby ani godzinki nie

utracił) dławią się każdym kęsem chleba z powidłami i krztuszą byle łykiem kawy zbożowej z tatrzańskim mlekiem. Na progu czekają na nie rozśmiane gęby młodych ludzi, których z nimi zetknął tutaj okres wczasów i — zawrotny pęd do słońca po śniegu opijanie się przeczyszcym powietrzem gór i zapachem smreków. Po obiedzie, jeśli jeszcze dnia starczy — „znowu jazda”, albo — gdy „facet zaprosi” — „boogie woogie” na miejscowym dancingu od 17 do 19. Wieczorem, przed usnięciem — skwapliwy rachunek... dni, które jeszcze zostały do końca urlopu!

Inny rodzaj „spodni kobiecych w Zakopanem” to coś jakby szczytkowego (choć w potężnej jeszcze liczbie!). Gatunek materiału („zawsze nabytego przez okazję”) — wspaniały. Krój — zabijający zazdroścącą konkurencję. Z tyłu do paska przytroczony „tornister” z pomadami do warg, kremami na — „pod wiatr — i od — wiatru”. Główny... ptasie (jeśli mowa o tzw. rozumie) i... sprycik nielada, jeśli chodzi o zjawiska praktyczne, mogące dać przyjemność. Oto w czasie „jazdu” niedzielnego w „Morskim Oku” powiadają autentyczną historię, wskazując na pewne tańczące spodnie damskie:

— Ach co za biedulka, przed godziną narzeczony tej pani zламаł nogę na nartach.

— I ona jednak tańczy.

— Ze „zmartwienia”, bo „dzisiaj wieczorem przyjeżdża jej „mąż z Katowic!”

Ten rodzaj dam wczasujących w Zakopanem miesiącami — „nart nie pożyczka u Bujaka” — ma własne. No i... najczęściej na nich nie jeździ. W ręku jeden — jedyny kij narciarski. Na ramionach tym wspaniałym „futro widokowe” (pokazowe), im bardziej harmonijnie wspaniała jest inicjatywa, nazwijmy ją życiowa — małżonka albo i — nie męża. Do południa w łóżku. Od — w „Europie” czy w „Kysztalowej” cedzą mokkę z białym kremem i robią „wielki świat” z niemiecką polityką na temat różnych domniemyanych przesunęć w rządzie. Czujne przy tym są i sportrzegawcze.

— Widziała pani kochana nowe okazy gazowych apaszek? Wcale nie drogie!..

— Szaleństwo! Cztery dolary za sztukę?

— Cena dostępna jeśli się weźmie pod uwagę, co to za gatunek — prawdziwe amerykańskie, przeszwarowane wprost z odpowiedniej strefy okupacyjnej we Wiedniu!

Dolarkami bez apaszek (samymi) też porafr handlowac nie jedna — nie — „zielone niebezpieczeństwo”, skie spodnie w Zakopanem. I w ogóle, czym popadnie bo —nie wszystkie przecież mogą mieć jednakowo „dobrze sytuowanych” mężów i przyjaciół.

Zycie tych „spodni” toczy się torem uregulowanym aż do czasu, kiedy na horyzoncie Krupówek i ulic okolicznych rozkwitnie nieoczekiwane — „zielone niebezpieczeństwo”. Wojsko ochrony pogranicza w czapkach z zielonymi otokami, ot tak, dla demonstracji na wszelki wypadek od czasu do czasu — nawiedza „zimową świetlicę Polski”. A wtedy...? Komus temu czy owemu w wymyślnych spodniach wysokogórskich robi się nagle niedobrze:

— Jednakże za dużo wczoraj utafi czytałem się na Gubałówce, przepraszam na chwileczkę...

Dopiero po znacznie dłuższym okresie od chwili, kiedy dama zginęła w zakonspirowanych czeluściach toaletowych, wynurza się świeżo upudrowany nos i wietrzy: — „no jak tam, poszli sobie już czy jeszcze są...?”

Stary kokiet i kobieciarz. — Giewont rozpromienia się wtedy słowocznym uśmiechem i jakby mówił: — „dwa są rodzaje niewieściich portek narciarskich na świecie, lecz przynajmniej szersze, że wołę tę.. biedne i... bez niespodziewanych „darów” w kieszeniach...!”

JULIAN PODOSKI